

Sprawozdanie z XIII Ogólnopolskich Warsztatów niesienia posłania AA do Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych, Łazy 5-7.04.2019 r.

Organizator Warsztatów – Region Zachodniopomorski, który przygotował całą imprezę wykonał dobrą, rzetelną robotę.

Warsztaty rozpoczęły się od modlitwy o Pogodę Ducha i modlitwą o Pogodę Ducha się zakończyły. W spotkaniu wzięło udział 401 osób: alkoholików, przyjaciół Wspólnoty, Funkcjonariuszy Służby Więziennej, aktualnie osadzonych i tych, którzy już odbyli karę pozbawienia wolności. Z kraju i zagranicy. W spotkaniach uczestniczyli goście z Bułgarii, Białorusi, Litwy, Słowenii, Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Łotwy i Mołdawii. Wszyscy dzielili się swoimi doświadczeniami z zakresu niesienia TEGO posłania do ZK i AŚ, współpracy ze SW, sposobów i rozwiązań, które sprawiły, że zaangażowanie i efekty Polskojęzycznej Wspólnoty są przykładem dla Wspólnoty w innych krajach.

Pierwszy Warsztat „*Tworzenie list osób wchodzących do ZK i AŚ, zachęcanie osób do podejmowania tej służby...*” poprowadzili Jarek z Piotrem, którzy od samego początku zasugerowali, by to sala dzieliła się doświadczeniami, jako, że jesteśmy na warsztatach a nie na mitingu spikerskim. Na pierwszy piątkowym spotkaniu mówiono o przygotowaniu osób do służby łącznika i tworzeniu list osób niosących posłanie AA do ZK i AŚ. Jak usłyszeliśmy z wypowiedzi uczestniczących w panelu, nie jest łatwo przekonać alkoholików z zewnątrz do uczestniczenia w mitingu za murami. Jednak, ciągle powtarzanie i przypominanie, że z Deklaracji odpowiedzialności wynika, że to ode mnie zależy czy cierpiący „napotka wyciągniętą ku niemu Pomocną Dłoń AA”.

Swoimi doświadczeniami dzielili się początkujący, niosący Posłanie AA za mury od niedawna, jak i osoby robiące już kilkanaście lat. Wypowiedzi, jak ogromny lęk towarzyszył pierwszemu mitingowi za kratami i jak bardzo „zwykłym mitingiem” jest on dzisiaj, obiegły salę od przednich rzędów, aż po sam koniec. Podstawowym elementem tworzącym dobrą współpracę pomiędzy ZK i Wspólnotą jest, jak podkreślano wielokrotnie, aktualizowanie list osób wchodzących na teren Jednostki. Jest to czynność prosta, ale niezbędna, by na liście osób mających przepustki do danego ZK były osoby, które to posłanie niosą.

W wielu Regionach spotykają się zespoły niesienia posłania AA do ZK i AŚ i każdy chętny uczestniczyć w mitingu w ZK musi na takie spotkanie przyjść. Spotkania zespołu polegają na dzieleniu się doświadczeniem w służbie, informowanie nowoprzybyłych o warunkach uczestniczenia w mitingach. O podstawach: **jesteśmy tam gośćmi**, nic nie wnosimy, niczego nie wynosimy, nic nie załatwiamy itd.

W większości więzień, gdzie niesione jest posłanie AA nie ma znaczenie płęć dzielącego się doświadczeniem alkoholika. Część dyrektorów więzień, wydaje przepustki byłym skazanym przed upływem 10 lat od opuszczenia murów (jak to jest ujęte w odpowiednim Rozporządzeniu), by Ci mogli nieść posłanie, wciąż osadzonym.

Ogromne znaczenie w pozyskiwaniu nowych chętnych do niesienia posłania AA do ZK i AŚ jest przekazywanie podopiecznym tego rodzaju służby. Większość alkoholików, uczęszczających na mitingi do ZK, twierdzi, że podopieczny, który dostaje wzorzec zachowania od sponsora sam, bez dodatkowego namawiania czy nakazów odwiedza mitingi za murami.

Z wypowiedzi, które padały w trakcie można wysunąć następujące wskazówki:

1. Pełniący służbę łącznika powinien osobiście znać osobę odpowiedzialną za funkcjonowanie AA ze strony jednostki penitencjarnej; psychiatrę, wychowawców, kierownika penitencjarnego, Dyrektora – jako gwaranta dobrej współpracy.
2. Informować na mitingach wolnościowych co daje niesienie posłania AA do ZK i AŚ.
3. Szukać osób chętnych do niesienia Posłania AA w ZK i AŚ.
4. Tworzyć listę osób chętnych do niesienia posłania i tak ustalać skład, by osadzeni alkoholicy mogli zawsze dostać informację o rozwiązaniu oferowanym przez AA.

Głos zabrał nawet przedstawiciel SW, tłumacząc, że różnorodność warunków wstępu do jednostek penitencjarnych jest tak szeroka jak szeroka jest lista nazwisk dyrektorów, bo to od dyrektora należy decyzja kto wejdzie na teren jednostki. To dyrektor bierze na siebie odpowiedzialność za bezpieczeństwo zarówno osadzonych, jak i nas, niosących posłanie AA.

Drugiego dnia Warsztatów 50-cio osobowa grupa uczestników Warsztatów, w tym goście zagraniczni, uczestniczyła w mitingu zorganizowanym w koszalińskim Zakładzie Karnym. Pracownicy SW podzielili się informacjami dotyczącymi funkcjonowania SW.

W Łazach, natomiast, przedstawiciele Służby Więziennej, poczynając od Dyrektora Biura Penitencjarnego Centralnego Zarządu Służby Więziennej płk Andrzeja Leńczuka, poprzez dyrektorów Okręgowej Służby Więziennej w Szczecinie płk Piotra Warenika, OSW w Koszalinie płk Jacka Wiśniewskiego po dyrektorów jednostek penitencjarnych w Czarnem ppłk Wojciecha Brzozowskiego i dyrektor AŚ w Szczecinie ppłk Bogumiłę Skorną dzielili się swoim doświadczeniem we współpracy ze Wspólnotą.

Płk Leńczuk wyraził swoją wdzięczność wobec Wspólnoty AA jak i wobec każdego, pojedynczego alkoholika, niosącego posłanie AA do jednostek penitencjarnych. Wdzięczność, wyraził w czterech aspektach:

1. Wobec ludzi, którzy chodzą do więzień, pokazując swoim doświadczeniem, że można żyć bez alkoholu, nawet jeśli odbywało się karę. Że można zmienić życie. Że to nie teoria,
2. Za profesjonalizm pracy. Za codzienną realizację założeń Programu 12 Kroków,
3. Za zaangażowanie w stworzeniu możliwości uczestniczenia w mitingach wolnościowych osadzonym za murami, które dają inną perspektywę na Wspólnotę AA (płk, sam, jak przyznał, latami woził swoim samochodem osadzonych na mitingi AA),
4. Za utrzymanie wspaniałych kontaktów ze SW.
5. Za znoszenie różnego rodzaju niedogodności wynikających se specyfiki działalności.

Ze swojej strony dyrektor zachęcił, by nowi alkoholicy przychodzili na mitingi do jednostek Penitencjarnych. Podkreślił, że sama obecność jego obecność jak i dyrektorów okręgowych czy dyrektorów jednostek, świadczy o fakcie, że AA jest traktowane poważnie, jak równorzędny partner, zaznaczając konieczność pomocy usiłującym bezskutecznie walczyć z nałogiem. Zauważył, że współpraca pomiędzy SW i AA w Polsce jest wzorem, z którego czerpią inne kraje. Przypomniał o zorganizowanej przez SW w zeszłym roku Międzynarodowej Konferencji dotyczącej współpracy z AA. Przedstawiając SW w Polsce zaznaczył funkcjonowanie 71 oddziałów terapeutycznych na terenach j.p. w tym, 33 specjalizujące się w terapii uzależnień od alkoholu.

Dyrektor Leńczuk zwrócił się z prośbą, by Wspólnota AA wypracowała rekomendacje, które mogłyby zostać spisane i zaproponowane do wprowadzenia na terenie całego kraju. Rekomendacje, mające usprawnić i ujednoczyć system współpracy SW, poszczególnych jednostek SW ze Wspólnotą AA w Polsce.

W podobnym tonie wypowiadali się kolejni mówcy, zwracając uwagę na bezinteresowność niosących posłanie AA za mury. Wyrażali wdzięczność wobec Wspólnoty AA, że nie dochodziło w czasie współprac do incydentów, że przestrzegane są wymagania stawiane uczestniczącym w mitingach. Wypowiadający mówili o celowości pracy AA z osadzonymi, podkreślając, że jeżeli jest w Polsce jednostka, gdzie AA nie ma – to byłoby to informacją niepokojącą.

Warsztat II „Wiedza o Wspólnocie AA wśród pracowników ZK i AŚ podstawą do wspólnego lepszego działania” poprowadzili powiernicy Klasy A a jednocześnie pracownicy SW – ppłk Edyta Gulbinowicz (ZK Goleniów) i mjr Andrzej Bujkowski (AŚ Suwałki). Prezentacja przygotowana przez Panią podpułkownik zawierała Preambułę, Legaty, 12 Kroków, 12 Tradycji, przypomnienie, że najstarsza grupa AA została założona w Siedlcach w 1987r.

Mjr Bujkowski omówił z kolei sytuację terapeutyczną w penitencjarnej Polsce, gdzie aktualnie jest 1280 miejsc w ośrodkach terapeutycznych, a tylko w zeszłym roku terapię ukończyło przeszło 6000

osadzonych. Omawiając współpracę pomiędzy AA i SW podziękował za przywilej uczestniczenia w kolejnych Warsztatach, przypominając, że zgodnie z wynikami Ankiety przeprowadzonej przez AA w ubiegłym roku – najwięcej osób dowiedziało się o AA od profesjonalistów.

Warsztat III - „Wspólnota AA w oczach osadzonych i byłych osadzonych” poprowadził Darek wraz z Radkiem, Marcinem, Kamilem. Z wypowiedzi prowadzących jak i tych płynących z sali zauważyć można było jeden, ten sam przekaz: „zaczęłam chodzić bo mi kazano teraz chodzę bo chcę się dzielić tym co otrzymałam”. Wiele osób, opowiadając o swoim doświadczeniu zwracała uwagę, że AA w więzieniu jest jakąś odskocznią, czymś innym, gdzie można wypić kawę i pogadać, oderwaniem od życia w celi a w dalszej części, kiedy zdecydowali się sięgnąć po rozwiązania oferowane przez AA – nowym życiem. Nowym uratowanym życiem. I nie tylko życiem pojedynczego osadzonego. Nowym życiem dla osób, na których po wyjściu na wolność się nie zemścił. Nowym życiem dla rodzin osób, do których przestał żywić urazę. Setki nieskatowanych, niepobitych, nieokradzionych bezimiennych osób. Nowe życie dla sąsiadów, dla Rodzin.

Dzielący się doświadczeniem często wrzuszali się do łez wśród setek siedzących w ciszy spotkania. Sala przysłuchiwała się wyznaniom „nawróconych przestępców”. Łzy wzruszenia zostały nagrodzone oklaskami. Gromkimi brawami, przerywanymi okrzykami: „Dobrze, że jesteś”, „Dzięki”

Cała metamorfoza, jaka zaszła w tych „wyjętych spod prawa” zaszła dzięki rozwiązaniu oferowanemu przez Alkoholików z AA. Wdzięczność wymawiana na wiele sposobów, do wszystkich tych bezimiennych członków Wspólnoty, którzy uczestniczą czy uczestniczyli w mitingach w więzieniach, kierowana była wciąż, nieustannie. Osadzony, który uwierzył, że może zmienić swoje życie za kratami – po wyjściu na wolność nie napił się, co więcej: niesie TO posłanie dalej. Oddając swój urobek innym.

Warsztat IV „Panel dla gości zagranicznych” poprowadzili Bruce i Dima, wraz z tłumaczami. Dzieląc się doświadczeniem, okazali wdzięczność Wspólnocie AA w za otrzymane doświadczenia, za możliwość uczestniczenia w tych jakże płodnych i nieocenionych Warsztatach. Podkreślając, że to Polacy, Polscy AA otwierali więzienia na wschodzie, na południu Europy, okazali raz jeszcze wdzięczność i szacunek wobec tego, o w Polsce jest od wielu lat robione i co dla nas jest już normą a w innych krajach - niedoścignionym wzorem. W panelu w podobnym stylu o rozwoju sieci i dostępności do zakładów Karnych wypowiadali się także goście z Bułgarii, Słowenii, Łotwy, Białorusi i Ukrainy. Uzupełnieniem Warsztatu IV było dodatkowe spotkanie ppłk Edyty Gulbinowicz z gośćmi zagranicznymi, trwające prawie dwie godziny, gdzie dzielono się doświadczeniem płynącym z otwarcia bram ZK na posłanie niesione przez Anonimowych Alkoholików.

Warsztat V „Kobiety niosące posłanie AA do kobiet osadzonych w ZK i AŚ” poprowadzony przez Asię AA wraz z przedstawicielkami SW por. Julią Świerczyńską-Ogłaza (starszy psycholog penitencjarny) i mjr Małgorzatą Kruba (psycholog Inspektoratu Szczecińskiego OSW), pomimo późnej pory, cieszył się podobnym zainteresowaniem co wcześniejsze przed- i popołudniowe warsztaty.

Zarówno profesjonalści jak i uczestnicy warsztatów wypowiadając się o swoich doświadczeniach zauważyli, jak ważnym elementem resocjalizacji jest uczestnictwo w mitingach AA. Mężczyźni w ZK to już norma, jednak Kobiety to rzadkość, pomimo że w większości Więzień nie ma zakazów wstępu ze względu na płęć. Kobiety niosące posłanie do Kobiet osadzonych w ZK opowiadają, że często owe osadzone mają tylko je, i wychodząc z więzienia z mitingu uświadamiają sobie często jak czcze są ich problemy. Jak wspaniałe życie zostało im ofiarowane. Wspominając o mitingach w ZK dla kobiet, pracownicy SW cieszą się z narastającej liczby uczestniczek płci pięknej. Najstarsza grupa AA w Gorzowie została założona przez Kobietę (przyp. Mjr Kruba). Kobiety uczestniczące w mitingach za murami są podobnie jak inni, wdzięczne za pomoc otrzymaną od SW. Są wdzięczne, za fakt, że mitingi mogą się tam odbywać, że mogą przychodzić i dzielić się swym doświadczeniem siłą i nadzieją. Podkreślają wagę Programu 12 Kroków w odmianie swojego życia przekazywanego osadzonym z wieloletnimi wyrokami.

Częstokroć polały się łzy wdzięczności, często sala nagradzała oklaskami wypowiedzi, często słuchała w ciszy pełnej Obecności.

Warsztat VI „Sponsorowanie indywidualne z osadzonymi w Zakładach Karnych – doświadczenia, problemy, wnioski” poprowadzony został przez Pawła i Marcina. Prowadzący warsztat zwrócili uwagę na dobrobyt czasów w jakich żyjemy i przyszło nam przekazywać Program w więzieniach. Mówiąc o otwartych, przychylnych dla nas bramach podzielili się również tymi mniej wesołymi, trudnymi przypadkami, z którymi przyszło im się mierzyć. Opowiadali o przekazywaniu Programu 12 Kroków w czasie widzeń, ponieważ osadzony nie otrzymał zgody na dodatkowe widzenia ze sponsorem. Opowiadali, ze wzruszeniem, jak pozbawieni wolności rezygnowali ze spotkań z rodziną, by móc zapoznać się osobiście z Programem powrotu do zdrowia oferowanym przez Wspólnotę AA. Opowiadali o przejechanych setkach kilometrów by móc się tym doświadczeniem dzielić. Opowiadali o przychylności dyrektora tutejszego OISW, gwarantującego nocleg Alkoholikom niosącym posłanie AA do jednego z więzień. To w więzieniu uczymy się wolności. To w więzieniu potrafię spędzić Święta, bo jak ja tam nie pójdę, to może tam nikt inny nie przyjdzie. Marcin wspomniał o osadzonym odbywającym dożywotni wyrok, który dzięki 12 krokom poczuł wolność, pomimo że nie ma najmniejszej szansy na opuszczenie ZK. Paweł zauważył, że przebywając na mitingach, czy spotykając się z podopiecznymi za murami – odsiada wyrok, którego nigdy nie dostał, za to wszystko co zrobił w swoim wcześniejszym życiu.

Kiedy wypowiadał się Patryk, który program otrzymał w więzieniu, i wspomniał, że od 7 miesięcy jest na wolności i żyje prawdziwie tą wolnością – sala rozgrzała się do czerwoności. Wdzięczność kierowana przez niego do wszystkich chodzących do ZK nie miała końca. Gdy jeden z uczestników poprosił by podnieśli ręce ci, którzy mają lub mieli podopiecznych w ZK – uniesionych było, lekko licząc, 60-70 dłoni. Na pytanie jak przekazywać program w więzieniu padła laicka odpowiedź – tak samo jak na wolności, tylko jeszcze więcej miłości.

Warsztat VII „Niesienie posłania AA do Zakładów Poprawczych i Szkolnych Ośrodków Wychowawczych” poprowadził Daniel wraz z wychowawcami koszalińskiego poprawczaka – Piotrem Sikorą i Leszkiem Chwistem oraz wychowankiem ZP – Krystianem. Wychowawcy dzieląc się swoim wieloletnim doświadczeniem podkreślili fakt, iż profilaktyka (organizowanie spotkań AA w zakładach poprawczych i MOW) ma za zadanie burzyć pozytywne fabuły a okazują nagą rzeczywistość uzależnienia. Przypomniano, że w Ślesinie odbędą się w tym roku już trzecie Warsztaty niesienia Posłania AA do Zakładów Poprawczych i MOW). Opowiedział o swoich oczekiwaniach w odniesieniu do Wspólnoty AA, w których ujął pragnienie by uczestniczący w spotkaniach z wychowankami mówili o swoim myśleniu jakie towarzyszyło pierwszym kontaktom z alkoholem. O fakcie że choroba się rozwija – nigdy zaś odwrotnie. By alkoholicy przychodzący na spotkania mówili c z tego młodzieńczego myślenia zostało później, by opowiadać o upadku, o błędach, które doprowadziły niejednego z nas do totalnego upadku.

Kolejne, 14. Warsztaty Niesienia Posłania AA do ZK i AŚ zorganizuje Region Radom w Sielpi 26-28.04-2020r.

Z pogodą Ducha
Michał AA